

„SOLIDARNOŚĆ” W ŻAŁOBIE

10 kwietnia 2010 roku, w drodze na uroczystości 70. rocznicy Zbrodni Katyńskiej zginął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński, Małżonka Prezydenta Maria Kaczyńska, członkowie polskiej delegacji i załoga samolotu.

W sobotę 17 kwietnia w Warszawie odbędą się oficjalne uroczystości pożegnania wszystkich ofiar smoleńskiej katastrofy. 18 kwietnia w Krakowie na Wawelu odbędzie się pogrzeb Pary Prezydenckiej.



FOT. JACEK RYBICKI

**Informujemy
w sprawie
udziału pocztów
sztandarowych
w uroczystościach
żałobnych
i pogrzebowych
w dniach 17 i 18
w Warszawie
i w Krakowie**

Uroczystości przy Placu Piłsudskiego, rozpoczynają się o godz. 12.00. Zbiórka pocztów sztandarowych na parkingu obok hotelu Victoria przy ul. Królewskiej. Ze względu na przewidywaną dużą ilość sztandarów z różnych organizacji zalecamy przybycie z możliwie największym wyprzedzeniem. Na Placu Piłsudskiego przewiduje się symboliczną obecność zdjęć ofiar.

O godz. 17.00 planowane jest przeniesienie zwłok Pary Prezydenckiej z Pałacu do Archikatedry Św. Jana. Obecnie uzgadniamy sposób udziału pocztów sztandarowych w tym przedsięwzięciu. Informacja w odrębnym komunikacie. □

WARTA HONOROWA



FOT. MAREK LEWANDOWSKI

Przedstawiciele NSZZ „Solidarność” podczas warty honorowej przy Parze Prezydenckiej.

NSZZ „Solidarność” cały czas składa hołd ofiarom katastrofy w Smoleńsku. Wartę honorową przy Parze Prezydenckiej 14 kwietnia br. pełnili liderzy NSZZ „Solidarność”.

Hołd Parze Prezydenckiej złożyli szefowie regionów i branż NSZZ „Solidarność”, którzy zebrali się również na spotkaniu konwentu przewodniczących. Jako pierwszy w warcie honorowej brał udział przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Po „Solidarności” Wartę Honorową objęli przedstawiciele rządu RP.

Związkowcy z NSZZ „Solidarność” od środy 14 kwietnia 24 godziny na dobę pełnią honorową wartę przy Parze Prezydenckiej. Razem z historycznym sztandarem Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego z 1980 r. będą towarzyszyć Parze Prezydenckiej do pogrzebu. Warta zmienia się co godzinę. Biorą w niej udział związkowcy z regionów i branż NSZZ „Solidarność” z całej Polski. W sumie w warcie honorowej ze sztandarem Związku weźmie udział blisko 200 związkowców. □

KONDOLENCJE NA RĘCE JANUSZA ŚNIADKA PŁYNĄ Z CAŁEGO ŚWIATA

W obliczu tego strasznego i tragicznego wypadku składam szczerą kondolencję dla rodzin i najbliższych tych, którzy zginęli. Przekazuję także wyrazy wsparcia dla NSZZ „Solidarność”, wszystkich Polaków i polskiego władz.

Międzynarodowa Konfederacja Związków Zawodowych łączy się w bólu i żałobie z NSZZ „Solidarność” i z Polską.

**Guy Ryder, sekretarz generalny
Międzynarodowej Konfederacji Związków Zawodowych**

❧ ❧ ❧

Tragedia jest tym większa, że zmierzali do miejsca innej polskiej tragedii, masakry katyńskiej polskich elit w czasie II Wojny Światowej. Tragedia nakłada się na tragedię. W imieniu EKZZ chcę wyrazić nasze najgłębsze współczucie i kondolencje wam, waszemu Związkowi i narodowi polskiemu.

John Monks, Sekretarz Generalny EKZZ

❧ ❧ ❧

Wszyscy podkreślają, że mają świadomość straty, jaką poniosła również „Solidarność” poprzez śmierć osób, które przyczyniły się do jej powstania. John Monks rozpoczął obrady Sekretariatu EKZZ od kondolencji, które kieruje do nas jako Polaków, przypominając znaczenie Katynia w historii Polski, i w szczególności jako członków „Solidarności”, którzy stracili swoich zasłużonych kolegów.

**Józef Niemiec, sekretarz konfederalny
Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych**

❧ ❧ ❧

Katastrofa, która miała miejsce w czasie ostatniego weekendu jest niewyobrażalną tragedią. Śmierć tak wielu znaczących przedstawicieli polityki – udających się właśnie do Katynia – wywołała nasze wielkie poruszenie. Niemieckie związki zawodowe stoją w trudnej godzinie u boku narodu polskiego. Pograżeni w głębokim smutku łączymy się we wspólnym bólu. Wyrażamy także nasze szczerze współczucie i solidarność z rodzinami ofiar. Z wyrazami głębokiego smutku,

Michael Sommer, Przewodniczący DGB – Niemcy

❧ ❧ ❧

Przyjmijcie proszę moje kondolencję i wyrazy współczucia od brytyjskiego ruchu związkowego z powodu śmierci Prezydenta Lecha Kaczyńskiego i innych ofiar, takich jak Anna Walentynowicz, znanej działaczki Solidarności.

Było nam niezwykle przykro, kiedy dowiedzieliśmy się o tym tragicznym wydarzeniu, które dotknęło was w dniu, w którym mieliście uciec pamięć ofiar innej tragedii historycznej, która miała miejsce w Katyniu.

Brendan Barber, sekretarz generalny TUC – Wielka Brytania

❧ ❧ ❧

W imieniu członków duńskich związków zawodowych przesyłamy wam od serca płynące kondolencje z powodu tragicznej katastrofy samolotu, która kosztowała życie Prezydenta waszego kraju i wielu znaczących osób polskiego społeczeństwa.

Chcemy wyrazić swoją solidarność z wami.

Mamy nadzieję, że naród polski powstanie raz jeszcze i stworzy jasną przyszłość dla Polski i jej obywateli.

Harald Børsting, Przewodniczący LO – Dania

W imieniu Związku Zawodowego „Solidarumas” na Litwie, wyrażam najszczerze wyrazy współczucia dla WAS bracia i siostry, z powodu śmierci bliskiego przyjaciela Solidarności, S.P. Prezydenta Polski, Lecha Kaczyńskiego i jemu towarzyszącej Polskiej elity, którzy zginęli w katastrofie.

Łączymy się z Polskim narodem w żałobie i oddajemy hołd poległym. W imieniu Związku zawodowego „Solidarumas”

Przewodnicząca Aldona Jasmskiene, LPS-SOLIDARUMAS – Litwa

❧ ❧ ❧

W imieniu Federacji Niezależnych Związków Zawodowych Rosji przyjmijcie nasze najszczerze wyrazy współczucia w związku z tragiczną śmiercią Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Lecha Kaczyńskiego, jego małżonki i osób towarzyszących.

Wszyscy jesteśmy wstrząśnięci tą straszną tragedią.

Wyrażamy nasze wsparcie i współczucie wszystkim rodzinom poległych i pracowników Polski. W tym bolesnym czasie solidaryzujemy się z wami, drodzy przyjaciele.

Michail Szmakow, Przewodniczący FNPR – Rosja

❧ ❧ ❧

Jesteśmy zszokowani wiadomością o śmierci Prezydenta Kaczyńskiego oraz pozostałych ludzi. W tym trudnym czasie, w imieniu Konfederacji HAK-IS pragniemy złożyć SOLIDARNOŚCI nasze najszczerze kondolencje oraz wyrazy współczucia. Prosimy przyjmijcie z serca płynące kondolencje i przekazcie je jego rodzinie, przyjaciołom i kolegom.

Salim USLU, Przewodniczący HAK-IS – Turcja

❧ ❧ ❧

Wyrazy współczucia z powodu katastrofy lotniczej w Smoleńsku. Związek Zawodowy CNV Vakmensen wyraża głębokie wyrazy współczucia wszystkim Polskim kolegom po tak wielkiej stracie.

Prezydent Kaczyński prowadził bardzo aktywną działalność na rzecz obrony praw robotników. Był współtwórcą Polskiego Ruchu Związkowego „Solidarność”, zwolennikiem wolnych związków zawodowych i zdecydowanym przeciwnikiem wszelkich form totalitaryzmu.

Przewodniczący CNV Vakmensen – Jaap Jongejan

Wiceprzewodniczący CNV Vakmensen – Arend van Wijngaarden

CNV Vakmensen – Holandia

❧ ❧ ❧

Prezydent Kaczyński był niezwykle szanowaną głową państwa i jednym z architektów nowoczesnej historii Polski, ale też związkowcem, który dzielił nasze ideały i misję, i miał silny wpływ na polski ruch związkowy i NSZZ „Solidarność”. Jego odejście będzie mocno odczuwane przez nas wszystkich w Europie Środkowej, będzie nam go brakowało.

Szanowny Panie Przewodniczący, drodzy koledzy, prosimy przekazać nasze kondolencje Rodzinie zmarłego, narodowi polskiemu i swoim członkom.

Ana Knežević, Przewodnicząca UATUC Chorwacja

❧ ❧ ❧

W osobie Lecha Kaczyńskiego straciliście prezydenta, który był walecznym Europejczykiem, zdecydowanym z wielką stanowczością angażować się w interesie swojego narodu, a dla Solidarności i wszystkich Polaków był ważnym filarem w walce o wolność, niepodległość, wiarę.

W naszym smutku łączymy się z Panem i naszymi przyjaciółmi z Solidarności, oraz całym waszym narodem. W tym bolesnym momencie stoimy przy was, a w modlitwie jesteśmy z wami związani.

EZA

UROCZYSTOŚCI POGRZEBOWE OFIAR KATASTROFY POD SMOLEŃSKIEM

PREZYDENT RYSZARD KACZOROWSKI

15 kwietnia – W Belwederze o godz. 16:00 trumna została wystawiona na widok publiczny i będzie dostępna codziennie w godz. 9:00 – 22:00 do niedzieli włącznie (UWAGA! Trumna opuści Belweder w piątek o godz. 17:30 i powróci w sobotę o godz. 10:30).

16 kwietnia 2010 roku (piątek) o godz. 17:30 trumna zostanie przewieziona do Kościoła św. Krzyża w Warszawie, gdzie o godz. 18:30 odbędzie się Msza św. O godz. 20:00 Koncert Żałobny a potem 12-godzinne modlitewne Czuwanie Harcerskie.

Wejście do Belwederu będzie możliwe codziennie do niedzieli włącznie w godzinach 9:00 – 22:00.

JANUSZ KOCHANOWSKI, RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

19 kwietnia – W Warszawie o 18.00 odbędzie się msza żałobna w Kościele Sióstr Wizytek, przy Krakowskim Przedmieściu 34.

20 kwietnia – Uroczystości pogrzebowe rozpoczyna się mszą w Czystochowie na Jasnej Górze. Złożenie do grobu rodzinnego na cmentarzu na Kulach nastąpi o godzinie 14.00.

KRZYSZTOF PUTRA, WICEMARSZAŁEK SEJMU

19-20 kwietnia – wystawienie trumny z ciałem Marszałka na widok publiczny – aula Pałacu Branickich, od godz. 8 do 22

Wyprowadzenie trumny z ciałem Marszałka z Pałacu Branickich o godz. 13. Msza pogrzebowa koncelebrowana przez ks. abp Edwarda Ozorowskiego odprawiona w Katedrze z udziałem biskupów i duchowieństwa archidiecezji białostockiej – początek godz. 14.

Przemarsz konduktu na miejsce pochówku – Katedra, Rynek Kościuszki, Lipowa, Al. Solidarności, Konstytucji 3 maja, cmentarz Św. Rocha. Uroczystości pogrzebowe odbędą się na cmentarzu Św. Rocha

MACIEJ PŁAŻYŃSKI

Trumna z ciałem Macieja Płażyńskiego, prezesa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” została wystawiona w siedzibie stowarzyszenia w Warszawie, przy ul. Krakowskie Przedmieście 64.

Hold Zmarłemu można złożyć: 16 kwietnia w godzinach 9.00 – 21.00, 17 kwietnia w godzinach 9.00 – 11.00, w niedzielę 18 kwietnia w godzinach 9.00 – 12.00

W środę, 21 kwietnia o godz. 12 odbędzie się msza żałobna oraz pogrzeb w Bazylice Mariackiej w Gdańsku.

ANNA WALENTYNOWICZ

18 kwietnia – msza żałobna w kościele św. Brygidy w Gdańsku.

SŁAWOMIR SKRZYPEK, PREZES NBP

19 kwietnia – Uroczystości pogrzebowe odbędą się o godz. 14 w kościele Świętego Krzyża w Warszawie. Po nich nastąpi wyprowadzenie trumny na cmentarz wojskowy na Powązkach w Warszawie.

PRZEMYSŁAW GOSIEWSKI

16 kwietnia – w Gdańsku w kościele św. Brygidy odbędzie się msza św.

INFORMACJE Z REGIONÓW NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Region Jeleniogórski

14 kwietnia przewodniczący Zarządu Regionu, z-ca przewodniczącego, przewodniczący Komisji Zakładowej przy PGE KWB Turów S.A., poczet sztandarowy regionu i KZ przy PGE KWB Turów S.A. i około 100 związkowców z PGE KWB Turów S.A. pochyliło sztandary przed trumnami Prezydenta i Jego małżonki.

17 kwietnia w Jeleniej Górze, w Kościele Świętych Erazma i Pankracego, w godzinie tragedii 8/56, związkowcy będą uczestniczyć we Mszy Świętej poświęconej ofiarom tragicznego lotu.

Region Gdański

10 kwietnia – w stanowisku Zarządu Regionu czytamy: *Na długiej liście ofiar znalazło się wielu naszych przyjaciół, ludzi „Solidarności”. Tej straty nie da się wypełnić. Pozostała po nich wielka pustka. Nigdy o nich nie zapomnimy.*

Półtora tysiąca pracowników Stoczni Gdańsk 12 kwietnia o godz. 8.56 (o tej właśnie godzinie doszło dwa dni wcześniej do katastrofy pod Smoleńskiem) uczestniczyło w uroczystości żałobnej pod pomnikiem Poległych Stoczniońców.

Region Dolny Śląsk

W siedzibie Zarządu Regionu NSZZ wyłożona jest księga kondolencyjna.

12 kwietnia późnym popołudniem we Wrocławiu wyruszył marsz pamięci ofiar Katynia i Smoleńska. Licznie przybyli Wrocławianie udali się pod Pomnik Ofiar zbrodni Katyńskich. Na Moście Grunwaldzkim na pochód czekali sympatycy Śląska Wrocław, którzy odśpiewali hymn narodowy, po czym dołączyli do uczestników marszu. Pochód zakończył się na Rynku, przed zdjęciem tragicznie zmarłej pary prezydenckiej. Tam uczestnicy odśpiewali Mazurka Dąbrowskiego i pieśni patriotyczne.

Przez cały okres żałoby narodowej pracownicy Zarządu Regionu wraz z działaczami dolnośląskiej „S” spotykają się w holu przed por-

tretem Prezydenta RP na modlitwie za dusze tragicznie zmarłych w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem

Region Podbeskidzie

W Zarządzie Regionu wystawiona jest księga kondolencyjna.

11 kwietnia miała odbyć się w Katedrze pw. św. Mikołaja msza św. w intencji Ojczyzny i „Solidarności”. Intencja mszalna została jednak zmieniona ze względu na tragiczny wypadek. Przybyły pocztę sztandarową z firm: Fiat Auto Poland S.A., „Bulten Polska” S.A., PSS „Społem” i KWK „Silesia”. Wierni modlili się za dusze tych, którzy oddali swoje życie w służbie Ojczyźnie.

Region Rzeszowski

11 kwietnia w Jarosławiu metropolita przemyski arcybiskup Józefa Michalik odprawił mszę św. żałobną w intencji ofiar katastrofy pod Smoleńskiem.

18 kwietnia o godz. 18.00 zostania odprawiona msza św. w Kościele Farnym w Rzeszowie w intencji: „O życie wieczne dla Pana Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, jego żony Marii oraz wszystkich, którzy zginęli pod Smoleńskiem oraz o Bożą opiekę i błogosławieństwo dla Polski”.

Region Śląsko-Dąbrowski

10 kwietnia członkowie Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności uczcili pamięć ofiar tragedii pod Smoleńskiem uczestnicząc w wieczornej mszy w katowickiej Archikatedrze. Nabożeństwo koncelebrował metropolita górnośląski arcybiskup Damian Zimoń.

14 kwietnia około tysiąca związkowców ze Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności pożegnało w Warszawie prezydencką parę. Liderzy związku z regionu pełnili honorową wartę przy trumnach Lecha i Marii Kaczyńskich.

18 kwietnia w Sosnowcu w Zagórzu odprawiona zostanie Msza katyńska. □

PREZYDENT DO „SOLIDARNOŚCI”

WIZYTA PREZYDENTA RP W WADOWICACH

9 października 2008 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński udał się z wizytą do Wadowic, gdzie wziął udział w uroczystym otwarciu obrad XXII Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” w Wadowicach.

„Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Delegaci na kolejny Zjazd Delegatów „Solidarność”, nie kryję, że ile razy zabieram głos na kolejnych zjazdach, tyle razy ogarnia mnie wzruszenie. Świat „Solidarność” był przez najważniejsze lata mojego życia moim światem. W wolnych związkach zawodowych, nie licząc krótkiej aktywności w biurze interwencji KOR-u, zaczynałem swoją społeczną działalność, byłem w sierpniu w Stoczni Gdańskiej, pisałem większość porozumienia, doradzałem prezydium MKS-u, później MKZ-u, byłem delegatem na pierwszy zjazd delegatów „Solidarność”. W końcu, co przypominam z dumą i satysfakcją, byłem jednym z wiceprzewodniczących „Solidarność”, ale jedynym pierwszym zastępcą przewodniczącego, oficjalnie tak wybrany. Dlatego też spotkania z Wami to nie są dla mnie spotkania normalne. Takie, jakich prezydent musi mieć wiele. To spotkania szczególne. Szczególne ze względu na historię naszej ojczyzny. I szczególne ze względu na historię Europy, historię walki z jednym z dwóch najgroźniejszych zjawisk XX wieku, komunistycz-

nym totalitaryzmem. W tym sensie ważne też z punktu widzenia historii całego świata. Musimy wszyscy o tym pamiętać, bo jeżeli my nie będziemy pamiętać, to inni nie będą pamiętać tym bardziej. To nie dzień, w którym obalono berliński mur, dzień wielkiej radości w Berlinie, był dniem końca komunizmu, ale dzień, w którym „Solidarność” odniosła ponownie wielki sukces. A to było wcześniej, to było 4 czerwca i 12 września 1989 roku. Pamiętamy o tym!

Panie Przewodniczący, Szanowne Panie i Panowie Delegaci, zjazd obraduje w miejscu zupełnie szczególnym, w Wadowicach. W miejscu, w którym mieszkał największy z Polaków, ale przede wszystkim, jeden z największych papieży, głowa uniwersalnego Kościoła – Kościoła Rzymskiego. Człowiek, który odegrał olbrzymią rolę w historii nie tylko naszego narodu, bo przesłanie Kościoła Katolickiego jest przede wszystkim przesłaniem uniwersalnym, które przekracza granice narodowe. My Polacy jesteśmy niezwykle dumni ze swojego Papieża, ale musimy zawsze pamiętać, że w pierwszym rzędzie odegrał on olbrzymią rolę w historii Kościoła, w historii świata.

Te ponad ćwierć wieku panowania, odbiło się w historii, mam nadzieję, na wieki, na zawsze. Wychował się w tym mieście i stąd, myślę, Wasi decyzja, aby w roku papieskim tu właśnie odbył się zjazd „Solidarność”. Nazwa „Solidarność”, nadana temu związkowi 17 września

1980 roku, to jedna z największych wartości. Solidarność, wolność, sprawiedliwość to tak zwane wartości podstawowe, godność, związana przecież z solidarnością. Solidarność przez małe „s” występuje w różnych postaciach, jest ściśle związana ze wspólnotą i jest bardzo związana z pracą. Tę wspólnotową wartość pracy podkreślił Jan Paweł II, ale nie da jej się zrozumieć właśnie bez solidarności, która jest potrzebna w skali globalnej, w różnych aspektach: w walce z najgroźniejszymi zjawiskami takimi jak głód, przemoc, ale także w walce związanej z podobnymi standardami pracy, z ich globalizacją. Ona jest potrzebna dlatego, że w przeciwnym razie ci, którzy działają z całkowitą bezwzględnością, którzy nie traktują pracownika jak podmiot, jak stronę umowy, tylko jak przedmiot, będą mieli niewyobrażalną przewagę nad tymi, którzy stosują cywilizowane standardy. Walka o globalizację standardów jest zadaniem rządów, ale jest też wielkim zadaniem międzynarodowego ruchu związkowego. Mam nadzieję, chciałbym ją tutaj wyrazić, że „Solidarność”, jako związek zawodowy, będzie inicjatorem. Tego Wam życzę.

Panie Przewodniczący, Szanowne Koleżanki i Szanowni Koledzy, chciałem na koniec powiedzieć, że na tej sali, gdzie odbywa się zjazd „Solidarność”, czuję się zawsze bardzo dobrze. I myślę, że do końca życia tak się czuć będę. Dziękuję wam serdecznie za zaproszenie.” □

ODZNACZENIA W SIEDZIBIE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

8 lutego 2010 r. Prezydent RP Lech Kaczyński przekazał list do uczestników uroczystości wręczenia odznaczeń państwowych gdańskim kombatanom i działaczom opozycji demokratycznej.

Wielce Szanowni Państwo!

Serdecznie pozdrawiam uczestników spotkania w siedzibie „Solidarność”, w tak bliskim mi Gdańsku. To uroczystość wyjątkowa, bo jej bohaterami są ludzie wyjątkowi – osoby, których poświęcenie w walce o wolność naszej ojczyzny zasługuje na najwyższy szacunek i wdzięczność.

Jako Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej przypadł mi w udziale wielki zaszczyt. Przyzna-

jąc obecnym tu dzisiaj kombatanom i działaczom opozycji demokratycznej Krzyże Zasługi oraz Order Odrodzenia Polski jestem wyrazicielem owego wielkiego szacunku i wdzięczności, jaki Polacy i inne narody Europy winni są tym, którzy stawili czynny opór dwu potężnym siłom zła: komunizmowi oraz niemieckiemu nazizmowi. Wolność to dobro, które umożliwia korzystanie z innych dóbr, głosił Monteskiusz.

Dla nas, Polaków, cały wiek XX był trudną lekcją tej głębokiej prawdy. Doświadczyliśmy niewoli z rąk zaborców, najeźdźców, ideologów totalitaryzmu, funkcjonariuszy reżimu służącego interesom obcego mocarstwa.

Jednak ostatecznie zawsze triumfował nasz narodowy charakter, którego wyróżnikami są

odwaga, duma i niezależność. Dekorowani dzisiaj bohaterowie walki zbrojnej oraz pokojowej walki, jaką toczyła Solidarność i inne organizacje antykomunistyczne, spełnili swój patriotyczny obowiązek na polach bitew, w działalności konspiracyjnej, okazując męstwo i wierność ojczyźnie także w obliczu śmierci, szykan i represji. Naszym zaś obowiązkiem, obowiązkiem obywateli wolnej i bezpiecznej Rzeczypospolitej, jest należycie uczcić te zasługi, przekazać pamięć o nich następnym pokoleniom, ukazać naszym potomnym w jak piękny, godny i owocny sposób można przeżyć swoje życie.

Lech Kaczyński
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

LECH KACZYŃSKI O ROLI „SOLIDARNOŚCI W WALCE Z KRYZYSEM

12 maja 2009 r. Prezydent Lech Kaczyński powiedział na spotkaniu ze związkowcami z „Solidarność” Regionu Ziemi Sandomierskiej, że liczy, iż uda się zmienić politykę rządu wobec kryzysu na bardziej aktywną.

– W Polsce przyjęto zasadę restrykcyjnej polityki finansowej, ona budzi pytania i ja zadam te pytania. Zadam w imieniu związku, który daje ochronę wielkiej części pracujących. Zadam te pytania, bo to jest obowiązek Prezydenta, niezależnie skąd się wywodzi, ale szczególnie tego, który wywodzi się z Solidarności – powiedział Lech Kaczyński. Do-

dał, że zapyta m.in. o sytuację budżetu czy bezrobocie, z którym szczególnie trzeba walczyć, ale – jak zaznaczył – to nie Prezydent odpowiada za politykę gospodarczą kraju.

– Jestem zwolennikiem walki z kryzysem i bezrobociem i będę robił wszystko, żeby ta walka była prowadzona. Liczę na to, że uda się zmienić politykę rządu na bardziej aktywną – powiedział Prezydent.

Zapelował też do związkowców o poparcie swoich działań. – Chciałbym od was tej samej lojalności, jaką ja mam w stosunku do związku. Bo chciałbym móc wziąć udział w wypro-

wadzeniu Polski na prostą – powiedział Lech Kaczyński. Prezydent przypomniał również, że był przy powstaniu „Solidarność” i jest autorem części statutu związku. Jak zauważył, dziś „Solidarność” ma inne problemy i nie walczą już z ustrojem, ale o prawa pracowników.

– Dziś Solidarność ma olbrzymie zadanie wsparcia tych, którzy chcą aktywnie walczyć z kryzysem. Bo kryzys jest i nie jest to bezpośrednio niczyja wina. Lata 2005-2007 były dobre, rok 2008 nie był zły, ale sądzę, że gdybyśmy wykorzystywali środki unijne, tak jak wcześniej, byłoby teraz lepiej – stwierdził Prezydent. □

SKŁADAJĄC HOŁD OFIAROM KATASTROFY SKŁADAMY HOŁD NASZEJ OJCZYŹNIE



Z JANUSZEM ŚNIADKIEM, przewodniczącym Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, rozmawia Jacek Klein

– Wczoraj wszystkie regiony i branże Solidarność oddały hołd Lechowi i Marii Kaczyńskim. Pełnił Pan wartość honorową przy trumnach?

– Ostatnie dni są bardzo trudne. Jako najbardziej traumatyczne wspominam jednak te chwile, kiedy informacje o katastrofie do nas dotarły. Byliśmy wówczas w Rzymie, na pielgrzymce w piątą rocznicę śmierci Jana Pawła II. Staliśmy przed Bazyliką św. Piotra, w której za godzinę miała się rozpocząć msza odprawiana przez kardynała Grocholewskiego. Wtedy otrzymaliśmy pierwsze SMS-y. Przyjeliśmy to z niedowierzaniem, zszokowani. Niestety, wiadomości się potwierdziły. Msza przekształciła się w żałobną. Po powrocie do kraju wpisaliśmy się w żałobny nastrój, który ogarnął kraj. Wspólnie z kolegami z Solidarności uczestniczyłem we mszy świętej w kaplicy, gdy do kraju wróciła trumna z ciałem pani Marii Kaczyńskiej. To były dwie najtrudniejsze dla mnie chwile. To bardzo osobiste przeżycie.

– Jak Pan się odnalazł wśród atmosfery spokoju i szacunku, jaką stworzyli Polacy?

– To fenomen. W moim przekonaniu jest on w dużej mierze możliwy dzięki cechom charakteru Lecha Kaczyńskiego.

Znałem go od początku lat 90. Na początku były to krótkie, robocze spotkania bezpośrednio związane z naszą działalnością związkową. Bliższe kontakty nawiązaliśmy za czasów rządów AWS, kiedy był ministrem. W późniejszych latach nadal aktywnie współpracowaliśmy. Zawsze był otwarty na innych, służył pomocą, o czym niejednokrotnie mieliśmy okazję się przekonać. Prezydent zasłużył

na szacunek całym swoim życiem. Wiernością sobie i swoim ideałom. Pozostawał im wierny nawet kiedy wymagało to podejmowania decyzji niepopularnych, które narażały go na nieprzychylnie, a niekiedy atakujące komentarze i wypowiedzi. Polacy teraz to docenili. To jest źródło fenomenu, jaki dzisiaj obserwujemy – uspokojenia, wyciszenia kłótni, powrotu porozumienia. Ideały prezydenta były nierozzerwalnie związane z ruchem, który doprowadził do narodzin Solidarności. Dzisiaj niektórzy te wydarzenia sprzed 30 lat sprowadzają tylko i wyłącznie do wątku walki wolnościowej. To nie jest jednak cała prawda o ruchu Solidarności. To jest zakłamywanie historii. Był on nierozzerwalnie związany z wymiarem społecznym utrwalonym w postulatach sierpniowych, społeczną nauką Kościoła. Dzisiaj część osób zaangażowanych w Solidarność po 1989 r. nie była skłonna do kontynuowania tej drogi. Teraz są to dwa różne światy.

– Spuścizną, jaką pozostawił po sobie Lech Kaczyński, będzie powrót do tych ideałów, dialogu?

– Z pewnością ludzie wielcy, członkowie elit powinni stanowić przykład dla przyszłych pokoleń. Przykład, o którym powinno się mówić w szkołach. Lech Kaczyński jest wzorem takich pozytywnych cech. Człowieka otwartego na ludzi, dążącego do dialogu. Polacy dostrzegli ten wzór. W przeciwieństwie do tego, co mogliśmy obserwować do tej pory – kłótni, waśni, a nawet wojny między ugrupowaniami politycznymi – teraz nie będzie na to miejsca. Dla społeczeństwa nie będzie to do zaakceptowania. Z taką fenomenalną reakcją społeczną mieliśmy do czynienia pięć lat temu, po śmierci Jana Pawła II. Proszę moich słów nie traktować jako porównanie czy zrównanie tych dwóch postaci. Mam na myśli analogiczną reakcję społeczeństwa. Nie wyobrażam so-

bie, aby taka tragedia nie zostawiła jakiegoś śladu w każdym z nas. Nie zapominajmy, że ta tragedia nie ogranicza się do śmierci prezydenta. Zginęła Maria Kaczyńska, której osoba jest właściwie osobną historią, osobną kartą. Tragicznie przerwane zostało życie prawie setki osób, wśród nich kwiat polskich elit politycznych wszystkich barw. Ludzi z nieprzeciętnymi osiągnięciami i zasługami dla Polski. Oczywiście za duże byłoby oczekiwanie, że ten szok w każdym z nas wywoła przemianę wewnętrzną, że otworzy same dobre cechy i zdusi te złe. Oczekiwałbym jednak wyciszenia i jestem pewien, że ono nastąpi.

– Rysy na tym fenomenalnym zachowaniu Polaków nie spowodowała decyzja o pochowaniu prezydenckiej pary na Wawelu? W społeczeństwie już widać wyraźne podziały.

– Przyznam, że rozpętanie tego sporu przyjmuję z niepokojem i zaskoczeniem. Choć gdzieś tam w głębi spodziewałem się, że prędzej czy później pojawi się jakiś pretekst do zburzenia tego pozytywnego impulsu, który mógłby doprowadzić do przemiany w kraju. Impulsu okupionego wielką tragedią. Zastanawianie się i roztrząsanie, gdzie powinien spocząć prezydent z małżonką, jest powrotem do tych złych standardów i relacji.

– Pana zdaniem prezydent powinien spocząć w wawelskich kryptach?

– Pan prezydent nie umarł w łóżku. Zginął na służbie, chcąc oddać hołd tysiącom, które także poległy za kraj. Już samo to w zupełności uprawnia, aby uszanować jego osobę, osobę jego małżonki uroczystym pochówkiem na Wawelu. I każdy z nas powinien to uszanować. My jako Solidarność z pewnością godnie będziemy uczestniczyć w uroczystościach pogrzebowych. Składając hołd ofiarom katastrofy, składamy hołd Polsce. □